



Erasmus+

Zespół Szkół

Ponadgimnazjalnych nr 3



Praktyki w Brico Dépôt Sintra - Portugalia

Działania realizowane w ramach projektu: 2020-1-PL01-KA116-079467

„Doświadczenia budują sukces zawodowy - Experiences build professional success” w ramach programu Erasmus+, w terminie 2 – 28.05.2022

Gdzie i kto odbywał praktyki?

Przez cztery tygodnie staży, we czwórkę

(Agnieszka, Wiktor, Jakub i Mariusz) odbywaliśmy staże w markecie ogólnobudowlanym Brico Dépôt Sintra przy Rua Elias Garcia 249 Km 14 w Rio de Mouro. To obwód Sintry – mieście w aglomeracji Lizbońskiej.



Podstawowe informacje

Brico Dépôt to sieć dyskontów remontowo-budowlanych. Należy do francuskiej grupy Castorama (która to grupa należy do spółki Kingfisher). Główna siedziba firmy znajduje się w Longpont-sur-Orge w północno-wschodniej Francji.

Nazwa Brico Dépôt

Nazwa Brico Dépôt nawiązuje do francuskiego określenia bricolage. Po polsku zwrot ten oznacza „zrób to sam”. Jest to określenie idei związanej z samodzielny, niekomercyjnym wykonywaniem zwykle na własne potrzeby różnych prac bez pomocy profesjonalistów.

Brico Dépôt w Portugalii

Brico Dépôt w Portugalii ma trzy sklepy. Dwa znajdują się na obszarze metropolitalnym Lizbony (jeden w mieście Sintra, a dokładnie przy Rua Elias Garcia 249, a drugi w mieście Lourdes przy Av. Álvaro Cunhal 4, a trzeci mieści się w Porto przy R. Nova do Fojo.

Brico Dépôt poza Portugalią

Brico Dépôt pod tą nazwą ma swoje sklepy w: Hiszpanii (15 sklepów, m.in. w Seville, Getafe i Granadzie), Francji (19 sklepów m.in. w Lyon, Dijon i Troyes), Rumunii (13 sklepów m.in w Bukareszcie, Konstancie i Braşów) i Polsce (w Toruniu i Puławach).

Brico Dépôt pod nazwą Castorama

Brico Dépôt pod nazwą Castorama ma swoje sklepy w 11 krajach Europy i Azji takich jak: Wielka Brytania i Irlandia (1023 ! sklepy), Chiny, Rosja (20 sklepów), Turcja (140 sklepów), Francji (216 sklepów), Rumunii (28 sklepów) czy Polska (83 sklepy). W niektórych krajach, takich jak np. Polska, czy Rumunia jest to największa sieć sklepów remontowo–budowlanych. W Hiszpanii, Portugalii i Francji można spotkać zarówno Castoramę, jak i Brico Dépôt.

Sieć marketów Brico Dépôt i Castorama w Europie



Brico Dépôt w Sintrze

Market Brico Depot, w Sintrze, gdzie odbywałyśmy praktyki składał się z trzech części:

- magazynu
- część dla klientów – czyli głównej hali
- pomieszczenia dla pracowników.

Podczas stażu pracowaliśmy zarówno w części magazynowej, jak i na hali sprzedażowej, w pomieszczeniach dla pracowników spotykaliśmy się z naszymi kolegami z pracy podczas przerwy na lunch.



Magazyn

Magazyn w Brico Dépôt dzielił się na dwie części. Jedna z nich umieszczona była “na tyłach” sklepu na zewnątrz. Oddzielony jest on od sklepu specjalną plandeką (podniesioną plandekę widać na zdjęciu po prawej). Unosiła się ona pionowo, gdy ktoś kliknął specjalny guzik przy panelu kontrolnym. Do tego magazynu trafiały palety, na których znajdowały się rzeczy do rozłożenia na regałach w sklepie. Do tego miejsca trafiały też puste, posegregowane palety. Znajdowała się tam również maszyna służąca do niszczenia kartonów i strecha, a także śmietnik na zniszczone palety.



Magazyn

Druga część magazynu znajdowała się w bocznej części sklepu i pełniła także funkcję strefy handlowej. Wejść do niej można było przez magazyn “na tyłach”. Obie części były oddzielone specjalną plandeką, unoszącą się pionowo.



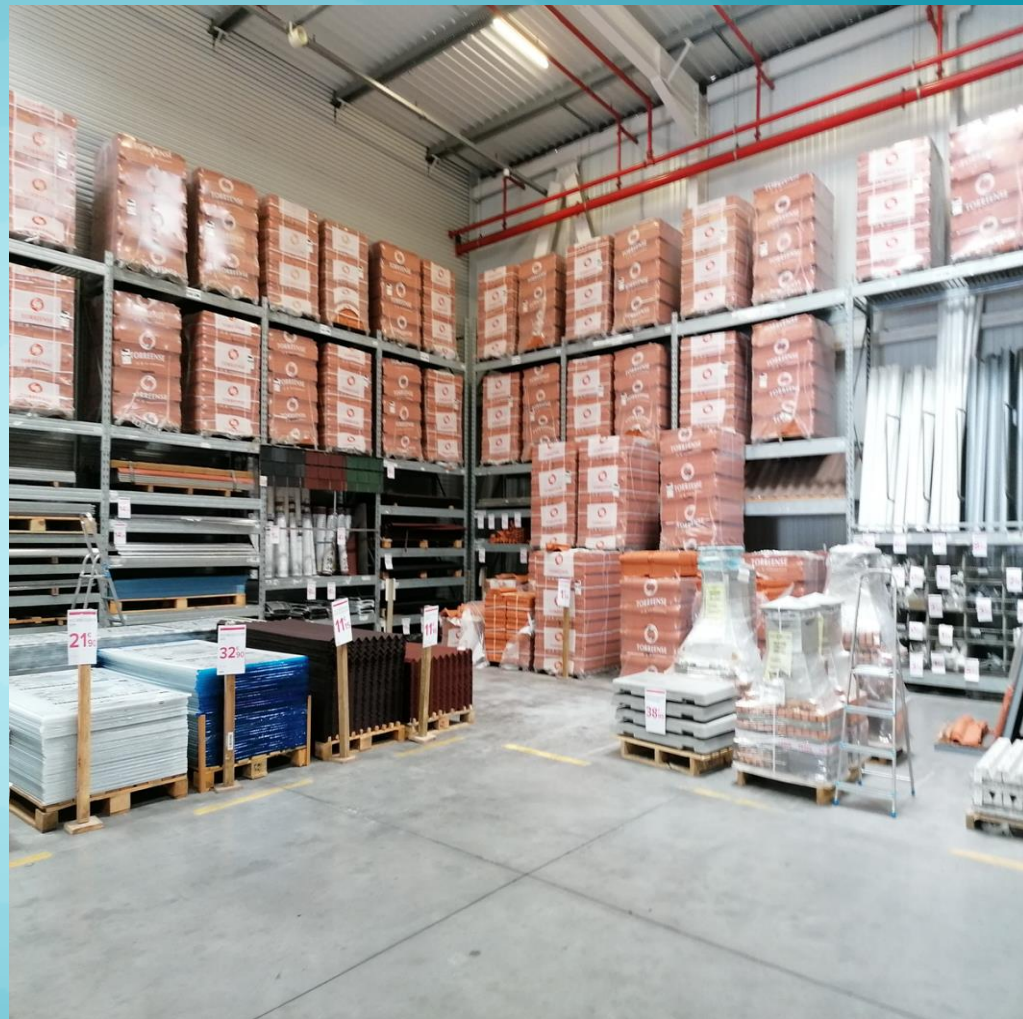
Magazyn

W tej części magazynu towar był rozłożony na półkach. Znajdowały się w nim rzeczy większych gabarytów jak np. betoniarki, druciane ogrodzenia, pianki izolacyjne, dachówki, belki drewniane. Cały czas jeździły tam wózki widłowe, a także podjeżdżały samochody klientów, którzy odbierali towar.



Magazyn

W tej części magazynu panował duży ruch, ponieważ ciężki towar wymagał użycia specjalnych podnośników i wózków widłowych, a odbierający go klienci podjeżdżali bezpośrednio swoimi samochodami.



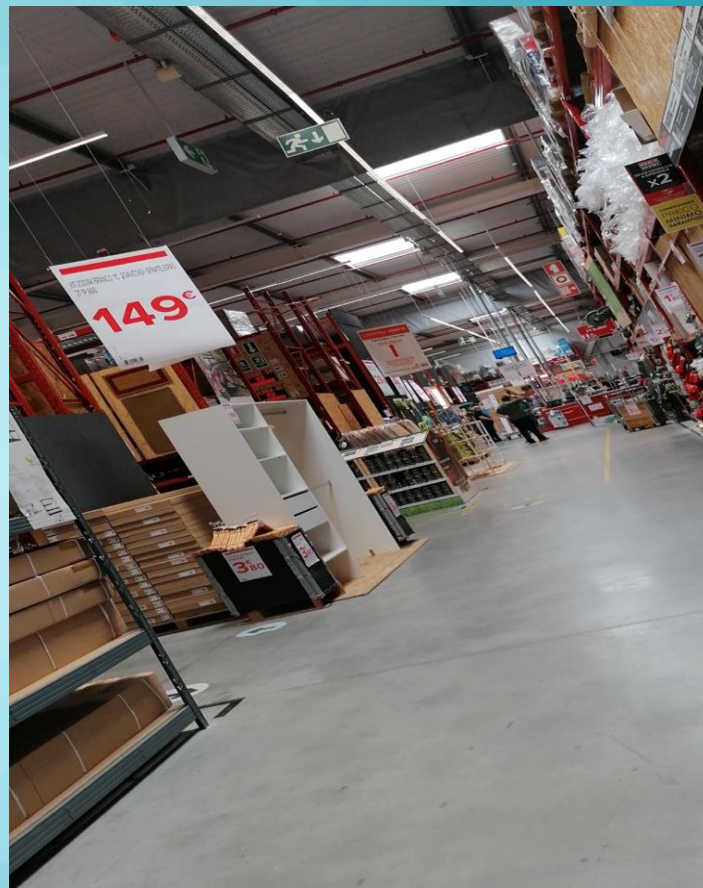
Część dla klientów

W głównej hali sprzedażowej, tuż po wejściu do sklepu klienci trafiali od razu do działu narzędziowego, to tu na półkach czekały na nich wiertarki, wkrętarki, śrubokręty, piły i inne sprzęty oraz akcesoria niezbędne w wyposażeniu każdego domu.



Część dla klientów

Sam sklep podzielony był na alejki, każda z nich była ponumerowana. Patrząc od strony drzwi wejściowych to po prawej stronie znajdowały się regały nieparzyste, a po lewej parzyste. U góry każdej alejki był numerek i napis informujący klientów co w danej alejce się znajduje.



Część dla klientów

W sklepie wyróżniono działy ze śrubkami, odzieżą BHP, drzwiami, oknami, drewnem, żarówkami, aż dwie alejki były poświęcone kuchni, łazienkom i farbom. Był też osobny dział z rzeczami do ogrodu takimi jak meble ogrodowe, akcesoria dekoracyjne oraz rośliny.



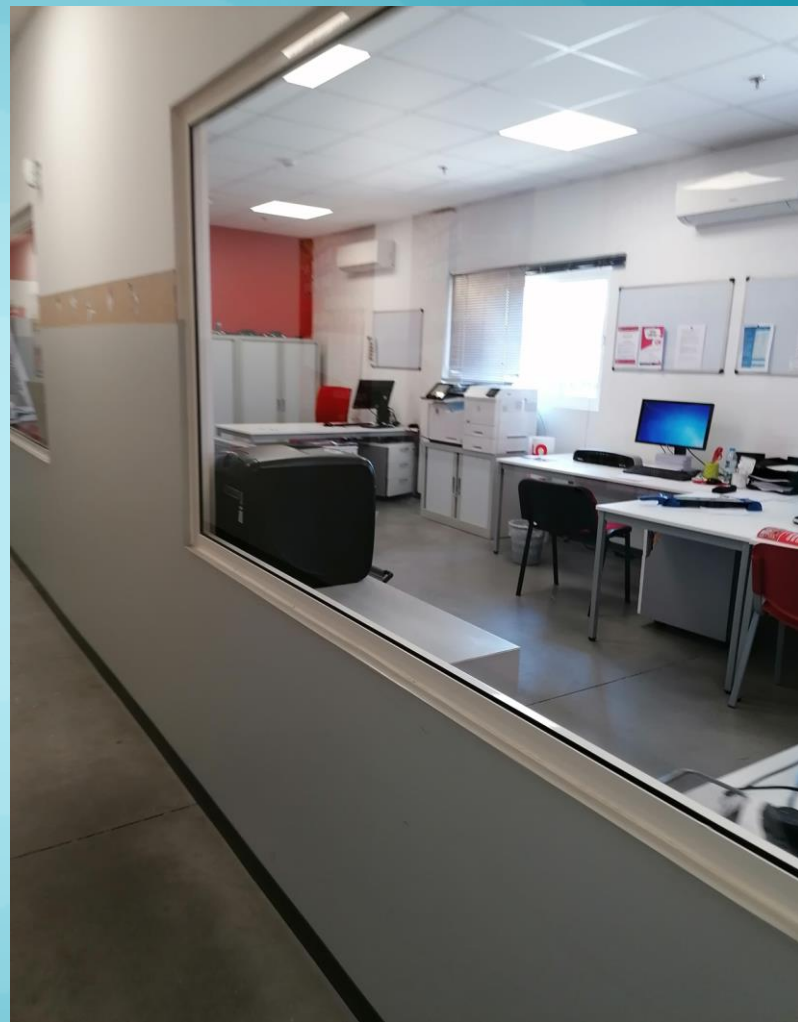
Część dla klientów

Przed sklepem znajdował się parking dla klientów oraz namiot z asortymentem sezonowym. Podczas odbywania przez nas staży klienci mogli w nim kupić baseny ogrodowe różnego rodzaju oraz akcesoria do ich wyposażenia oraz grille ogrodowe.



Pomieszczenia dla pracowników

Pomieszczenia dla pracowników znajdowały się za kasami. Pełniły one różne funkcję. Były to: przebieralnia, toaleta, jadalnia, sala konferencyjna, sala w której pracowało szefostwo sklepu, sala izolacyjna, sala z kanapą i telewizorem (telewizor był też w jadalni) i kantorek sprzątaczkki.



Pomieszczenia dla pracowników

W podłużnym holu oddzielającym te pomieszczenia (wszystkie sale znajdowały się po lewej stronie) wisiały np. zdjęcia z imprez integracyjnych, tablica z wynikami finansowymi sklepu, czy tablica ukazująca poziom zadowolenia klientów z obsługi sklepu w poszczególnych miesiącach.



Jak wyglądała nasza praca?

W Brico Dépôt pracowaliśmy przez cztery tygodnie naszego stażu. Każdego dnia dojeżdżaliśmy do pracy pociągiem ze stacji Entrecampos w stronę Sintry, do przystanku Rio de Mouro. Do marketu podjeżdżaliśmy jeszcze przez ok 10 minut autobusami lini 460 lub 468.

Każdego dnia przed pracą zgłaszaliśmy swoją obecność w dziale ochrony. Potem udawaliśmy się do firmowej przebieralni, aby przygotować się do pracy. Firma wyposażyła nas w specjalne ochronne buty, odblaskowe kamizelki, dzięki którym byliśmy widoczni, otrzymaliśmy także ochronne rękawiczki, które były niezbędne przy rozładunku i załadunku towarów.

Dodatkowo zostaliśmy wyposażeni w mały nożyk, który służył nam do rozcinania opakowań zbiorczych i przecinania folii ochronnych na paletach.



Jak wyglądała nasza praca?

W Brico Dépôt panowała bardzo miła atmosfera, wszyscy bardzo ciepło nas przyjęli i szybko poczuliśmy się częścią zespołu.

W wolnych chwilach rozmawialiśmy właściwie o wszystkim, standardowo o pogodzie i o tym co nam się podoba w Portugalii, o naszych planach na weekend oraz o ciekawostkach dotyczących Polski.



Dalszy ciąg pracy

Po przebraniu się udawaliśmy się na obchód po sklepie, gdzie spotykaliśmy się z naszym opiekunem Samirem – to od niego dostawaliśmy codzienne dyspozycje co będziemy robili. Najczęściej dołączaliśmy do zespołu pracowników i wspólnie wykonywaliśmy z nimi różne zadania.



Dalszy ciąg pracy

Podczas pracy rozładowywaliśmy palety z magazynu i rozkładaliśmy towar na półkach sklepowych, sprawdzaliśmy stany magazynowe, porządkowaliśmy regały i magazyn, zgodnie z dyspozycjami i potrzebami sklepu na dany dzień.



Dalszy ciąg pracy

Kiedy półki wypełnialiśmy towarem, nadmiarowe ilości produktów oznaczaliśmy lokalizatorem, skanowaliśmy ich kody kreskowe i umieszczaliśmy na górnych regałach przy pomocy specjalnych schodków. Lokalizatory przydawały się nam także wtedy, gdy nie mogliśmy znaleźć jakiegoś towaru. Prosimy wtedy jakiegoś pracownika by zlokalizował nam dany produkt na podstawie kodu kreskowego.



Dalszy ciąg pracy

Kiedy półki zapelnialiśmy towarem, nadmiarowe ilości produktów oznaczaliśmy lokalizatorem, skanowaliśmy ich kody kreskowe i umieszczaliśmy na górnych regałach przy pomocy specjalnych schodków. Lokalizatory przydawały się nam także wtedy, gdy nie mogliśmy znaleźć jakiegoś towaru. Prosiłiśmy wtedy jakiegoś pracownika by zlokalizował nam dany produkt na podstawie kodu kreskowego. Jeśli na górnych półkach regału nie było miejsca, to musieliśmy przewieźć nadmiar towaru spowrotem do magazynu, a następnie ofoliować go na palecie, oznaczając ją kartką z kodem kreskowym towaru i ilością.



Dalszy ciąg pracy

Jeśli na górnych półkach regału nie było wystarczająco miejsca by wszystko pomieścić, to musieliśmy przewieźć nadmiar towaru spowrotem do magazynu, a następnie ofoliować go na palecie, oznaczając ją kartką z kodem kreskowym towaru i ilością produktów znajdujących się na palecie.





Kilka słów podsumowania

Podczas stażu mieliśmy okazję poznać swój zawód od strony praktycznej. Dowiedzieliśmy się jak różnorodne czynności wymagane są od logistyka w tak dużym przedsiębiorstwie.

To ciekawa praca, ale bardzo wymagająca, trzeba być uważnym i dokładnym, wykazywać się zamiłowaniem do porządku i czystości. Wspaniałe jest to, że przez cały czas ma się kontakt z ludźmi, nie tylko klientami w sklepie ale także wykonuje się zadania zespołowo.

Przekonaliśmy się jak ważna jest umiejętność dobrej komunikacji i przyjazna atmosfera w pracy. W Brico Dépôt staliśmy się członkami zespołu, dobrze nas przyjęto i bardzo miło nam się dzięki temu pracowało. Przekonaliśmy się, że logistyk w markecie musi być zawsze uśmiechnięty i chętny do pomocy klientom, dlatego tak ważna jest motywacja i dobre nastawienie do pracy.

Doświadczenia, jakie zdobyliśmy na pewno wykorzystamy w przyszłości, staż pokazał nam dobre wzorce pracy i etyki zawodowej.